

„Czerwone linie”
się przesuwają, ale
stopniowo.
Jak Europa wspiera
militarnie Ukrainę.
Analiza 1/2023
Styczeń 2023

Styczniowe decyzje sojuszników o przekazaniu Ukrainie amerykańskich wozów piechoty Bradley, niemieckich Marderów i francuskich pojazdów AMX oznaczają kolejny przełom w pomocy wojskowej Zachodu dla Ukrainy. Zdaniem Kijowa pociski o większym zasięgu oraz nowoczesne czołgi mogłyby doprowadzić do przełamania rosyjskich pozycji i odzyskania przez ich wojska terenów zajętych przez Rosjan

Łukasz Lipiński

Wbrew obawom o zmęczenie gospodarczymi skutkami wojny – przede wszystkim rosnącymi cenami, w tym zwłaszcza drożącymi nośnikami energii – europejskie społeczeństwa wciąż pozostają proukraińskie. Zdecydowana większość obywateli Unii Europejskiej, prawie trzy czwarte (74 proc.), popiera wspieranie Ukrainy broniącej się przed rosyjską agresją, jak wynika z najnowszego badania Eurobarometr przeprowadzonego na zlecenie Parlamentu Europejskiego.¹ Największe poparcie dla udzielania pomocy Ukrainie odnotowano, co ciekawe, w Szwecji (97 proc.), Finlandii (95 proc.), Holandii (93 proc.), Danii i Portugalii (po 92 proc.), w Polsce ten wynik sięgnął 85 proc. Na drugim biegunie znalazły się państwa, w których wsparcie dla Ukrainy aprobeje około połowy badanych: Bułgaria i Grecja (po 48 proc.), Słowacja (49 proc.) i Cypr (53 proc.).

Na razie nie zmaterializowały się także obawy, że gospodarcze skutki sankcji wobec Rosji dla państw europejskich sprawią iż Europejczycy zaczną się odwracać od Ukrainy. Konkretnie kroki podjęte przez UE, w tym przede wszystkim właśnie różnego rodzaju sankcje wobec Rosji, jej polityków, oligarchów i przedsiębiorstw, wspiera 73 proc. badanych w Eurobarometrze. Z kolei 58 proc. jest zadowolonych ze współpracy europejskich rządów i unijnych instytucji w tej sprawie (37 proc. jest niezadowolonych). Zdaniem prawie dwóch trzecich (65 proc.) Europejczyków wybuch wojny na Wschodzie zmieni ich życie.

Mimo poparcia europejskich społeczeństw dla Ukrainy, liderem w pomocy dla zaatakowanego kraju przez większość trwającej wojny pozostawały Stany Zjednoczone, a Unia Europejska i jej państwa członkowskie z różnym skutkiem próbowały dotrzymać kroku Ameryce

Pomoc amerykańska i europejska

Mimo poparcia europejskich społeczeństw dla Ukrainy, liderem w pomocy dla zaatakowanego kraju przez większość trwającej wojny pozostawały Stany Zjednoczone, a Unia Europejska i jej państwa członkowskie z różnym skutkiem próbowały dotrzymać kroku Ameryce. Według narzędzia Ukraine Support Tracker² USA zadeklarowały do tej pory pomoc dla Ukrainy sięgającą 47,8 mld euro (z czego wartość pomocy militarnej wynosi 22,9 mld euro), instytucje Unii Europejskiej – 35 mld (ale pomocy wojskowej tylko 3,1 mld). Trzecie miejsce na liście zajmuje Wielka Brytania (ponad 7 mld euro w tym 4,1 mld euro pomocy militarnej). Na wysokim, czwartym miejscu tej listy wbrew powszechnej percepcji znalazły się Niemcy (prawie 6 mld, w tym 2,34 mld pomocy wojskowej), za nimi plasuje się Kanada z 3,8 mld (1,36 mld pomocy militarnej). Tuż za pierwszą piątką w tym zestawieniu znalazła się Polska z 3 mld. Jednak gdy spojrzymy na wartość wsparcia dla Ukrainy jako odsetek PKB, w czubie znalazły się kraje znajdujące się w bezpośredniej bliskości Rosji: Estonia (1,3 proc.), Łotwa (1,1 proc.), Polska i Litwa (po 0,7 proc.) oraz Słowacja (0,5 proc. i Czechy (0,4 proc.).³

Co ciekawe, w grudniu Unii Europejskiej jako blokowi po raz pierwszy od początku wojny udało się przeskoczyć Stany Zjednoczone, jeśli chodzi o zadeklarowaną globalną wartość pomocy, która sięgnęła 51,8 mld euro. Stało się tak dzięki zadeklarowanej podczas grudniowego posiedzenia Rady Europejskiej kwocie 18 mld euro na pomoc Ukrainie w całym 2023 r. Ale z końcem roku Stany Zjednoczone znów znacząco wyprzedziły Europę, bowiem podczas grudniowej wizyty prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego w Waszyngtonie, Kongres pracował już nad kolejnym pakietem pomocy wartym 45 mld dol. (42,2 mld euro), który prezydent Joe Biden podpisał 29 grudnia. Pomoc dla Ukrainy ma w USA ponadpartyjne poparcie, choć stała się częściowo zakładnikiem wewnętrznej polityki – gdyż skrzydło Partii Republikańskiej bliskie Donaldowi Trumpowi opowiada się za ograniczeniem wsparcia, twierdząc, że w interesie Ameryki nie leży nadmierne antagonizowanie Rosji, a ponadto konflikt jest przede wszystkim sprawą Europy, a nie Stanów.⁴

Pomoc militarna: USA zdecydowanym liderem

Jeśli wziąć pod uwagę wyłącznie pomoc militarną rządów dla Ukrainy (materialną w postaci sprzętu) oraz pomoc finansową przeznaczoną na cele wojskowe (głównie na zakup broni i amunicji) zdecydowanym liderem pozostają Stany Zjednoczone z 22,9 mld euro. Kolejne miejsca zajmują: Wielka Brytania (4,1 mld), Niemcy (2,3 mld), Polska (1,8 mld) i Kanada (1,3 mld).

Poza bilateralną pomocą poszczególnych państw członkowskich w pomoc militarną dla Ukrainy zaangażowała się także Unia Europejska jako instytucja. W marcu 2021 r. UE ustanowiła Europejski Instrument na rzecz Pokoju, który

ma za zadanie finansować wszystkie działania w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa dotyczące kwestii wojskowych i obronnych. Dzięki instrumentowi Unia może finansować działania, które służą zwiększaniu potencjału państw pozaunijnych oraz organizacji regionalnych i międzynarodowych w sferze wojskowej i obronnej. Wartość instrumentu była stopniowo zwiększana w trakcie trwania roku, by w grudniu sięgnąć pułapu 5,5 mld euro. Dzięki temu instrumentowi UE jak dotąd wspomogła ukraińskie siły zbrojne sześcioma kolejnymi pakietami wsparcia.⁵

Ponadto Rada Europejska uruchomiła 15 listopada misję UE w zakresie pomocy wojskowej dla Ukrainy (EUMAM Ukraine). Misja, formalnie ustanowiona 17 października, ma wzmocnić potencjał wojskowy ukraińskich sił zbrojnych. Misja ma zapewnić szkolenia dla maksymalnie 15 tys. ukraińskich żołnierzy w wielu miejscach na terytorium państw członkowskich UE⁶ – de facto pod okiem USA i przez wojska państw NATO.

Jaką broń można dostarczyć nie ryzykując eskalacji i rozlania konfliktu

Dla Ukrainy kluczową kwestią, jeśli chodzi o pomoc militarną, jest udostępnienie konkretnych typów uzbrojenia. W tej sprawie państwa Zachodu – zarówno Stany Zjednoczone, jak i Unia Europejska i jej członkowie oraz pozostali sojusznicy – wraz z trwaniem wojny stopniowo przesuwali swoje „czerwone linie” dotyczące tego, jaki sprzęt może być przekazany Kijowowi. Z drugiej strony, działaniom sojuszników towarzyszyły obawy, że zbyt daleki postęp w tej dziedzinie może doprowadzić do eskalacji wojny i ryzyka jej rozlania na dalsze państwa. Po wybuchu wojny w lutym 2022 r. sojusznicy dostarczali Ukrainie m.in. kilkanaście tysięcy pocisków przeciwpancernych Javelin i innych typów (NLAW, AT4, Panzerfaust)⁷, w kolejnych miesiącach zaczęły dochodzić do tego haubice i działa samobieżne. W czerwcu USA zdecydowały się na dostarczenie Ukrainie systemu artylerii raketowej HIMARS z pociskami o zasięgu do 85 km. Ukraińcy korzystali także z tureckich dronów Bayraktar TB2, które w pierwszej fazie wojny odegrały doniosłą rolę, dronów uderzeniowych Switchblade i Warmate oraz pocisków antyradarowych HARM.

Ostatnie dyskusje dotyczyły szczególnie samolotów bojowych (choć już na początku konfliktu była mowa o maszynach MiG z krajów postkomunistycznych), ciężkiego sprzętu, artylerii i pocisków mogących razić cele w głębi Rosji (w tym pocisków ATACMS do systemu Himars o zasięgu do 300 km), nowoczesnej zachodniej broni oraz amunicji do tego uzbrojenia.⁸ Na liście życzeń Ukrainy znajdują się m.in. samoloty wielozadaniowe F-16, amerykańskie i niemieckie czołgi oraz najnowsze typy dronów. Zdaniem Ukraińców zwłaszcza pociski o większym zasięgu oraz nowoczesne czołgi mogłyby doprowadzić do przełamania

*Dla Ukrainy
kluczową kwestią,
jeśli chodzi
o pomoc militarną,
jest udostępnienie
konkretnych typów
uzbrojenia*

rosyjskich pozycji i odzyskania przez ich wojska terenów zajętych przez Rosjan. Wizyta Zełenskigo w Waszyngtonie nie doprowadziła jednak do przełomu w tej sprawie. Wprawdzie Amerykanie ogłosili nowy pakiet pomocy dla Ukrainy wart 1,8 mld dol. (1,7 mld euro), w którego skład weszła także bateria systemu obrony powietrznej i przeciwrakietowej Patriot, ale do decyzji w sprawie nowej broni ofensywnej nie doszło. Prezydent USA Joe Biden na wspólnej konferencji z Zełenskim wskazał, że jakościową zmianę blokują obawy o wybuch III wojny światowej, szczególnie po stronie europejskich sojuszników.

Amerykańskie Patriots nie były pierwsze, wcześniej Niemcy przekazały Ukrainie zestawy obrony przeciwrakietowej Iris-T, Kijów otrzymał też systemy NASAM, Crotale, MiM-23 Hawk i słowacki S-300. Kanclerz Niemiec Olaf Scholz zadeklarował jednak w grudniu, że Niemcy nie dostarczą Ukraincom najnowocześniejszych czołgów Leopard 2.⁹ Scholz stwierdził, że będzie się kierował trzema zasadami. Niemcy będą nadal dokładać wszelkich starań, by pomagać Ukrainie; jednocześnie będą unikać bezpośredniej konfrontacji Rosji z NATO; a ponadto Niemcy będą unikać jednostronnych działań, bez uzgodnienia z sojusznikami. Być może ten ostatni punkt oznacza pewną furtkę. Według nieoficjalnych źródeł Ukraińcy zabiegają u Amerykanów o przekazanie nawet kilku czołgów typu Abrams, co mogłoby przełamać opór Niemiec w sprawie Leopardów. Wcześniej Ukraińcy dostawali od sojuszników czołgi, ale wyłącznie poradzieckie (w tym 250 T-72 z Polski).

Do znacznego wzmocnienia pomocy militarnej Zachodu dla Ukrainy doszło w pierwszych dniach 2023 r. Waszyngton ogłosił nowy pakiet o wartości 2,8 mld dol. (2,6 mld euro). W skład pakietu wchodzi m.in. 50 wozów bojowych piechoty Bradley, haubice samobieżne, pojazdy MRAP i transportery opancerzone, rakiety GMLRS do systemów HIMARS, oraz rakiety obrony powietrznej. Równoległe Niemcy poinformowały, że prześlą Ukrainie 50 wozów bojowych piechoty Marder i baterię systemu Patriot. Wcześniej Francja zapowiedziała dostawy na Ukrainę kołowych pojazdów opancerzonych AMX-10RC.¹⁰ Decyzje te są kolejnym przełomem we wsparciu wojskowym dla walczącego kraju i świadczą o tym, że działania sojuszników są ze sobą skoordynowane. Następne w kolejce – według nieoficjalnych informacji „The Wall Street Journal” – mają być czołgi nowoczesne niemieckie czołgi Leopard 2 znajdujące się na stanie polskiej armii.¹¹ Informacje o rozmowach z sojusznikami na ten temat potwierdził 7 stycznia premier Mateusz Morawiecki.

Dotychczasową pomoc militarną Zachodu Ukraińcy w dużym stopniu zawdzięczają sobie samym. To dzięki temu, że udało im się odeprzeć rosyjską ofensywę w pierwszych tygodniach wojny, utrzymać pozycje, a następnie stopniowo przejść do kontrofensywy, zachodni przywódcy mogli równoległe zwiększać zakres pomocy militarnej dla broniącego się kraju. Można oczekiwać,

Do znacznego wzmocnienia pomocy militarnej Zachodu dla Ukrainy doszło w pierwszych dniach 2023 r. Waszyngton ogłosił nowy pakiet o wartości 2,8 mld dol. (2,6 mld euro)

*Do tej pory jednak
Ameryce i Europie
udawało się
utrzymywać daleko
posuniętą jedność
i determinację we
wspieraniu Ukrainy*

że konflikt będzie trwał dalej, bowiem Rosji nie udało się osiągnąć zadowalających Kreml zdobyczy terytorialnych, a z kolei Ukraina chce wyzwolić wszystkie obszary zajęte przez Rosjan od 2014 r., uzyskać odszkodowania za agresję oraz gwarancje, że się ona nie powtórzy. Obie strony w najbliższych miesiącach zapewne nie będą w stanie przeprowadzić decydującej ofensywy.¹² Będzie to oznaczało, z jednej strony, utrzymującą się presję ze strony Kijowa na dostarczanie nowych typów broni, z drugiej – ryzyko „zmęczenia” konfliktem wśród społeczeństw i elit politycznych Zachodu. Do tej pory jednak Ameryce i Europie udawało się utrzymywać daleko posuniętą jedność i determinację we wsparciu Ukrainy. Wyzwania będą wciąż dotyczyły m.in. dostarczania nowych typów broni, coraz ważniejszą kwestią będzie produkcja i dostawy amunicji dla Ukrainy.¹³ Prezydent Zełenski podczas przemówienia w amerykańskim kongresie nazwał pomoc sojuszników „inwestycją w globalny porządek i demokrację” i w tym roku to przesłanie pozostanie wciąż aktualne.

Łukasz Lipiński

zastępca redaktora
naczelnego tygodnika
„Polityka” ds. wydań
cyfrowych, In.Europa

Przypisy

- ¹ EP Autumn 2022 Survey: First results - EU citizens' support to Ukraine, badanie przeprowadzone od 12 października do 7 listopada 2022 r
- ² Kel Institute for the World Economy <https://www.ifw-kiel.de/topics/war-against-ukraine/ukraine-support-tracker/>. Dostęp 29 grudnia 2022 r
- ³ Zestawienie obejmuje rządową pomoc bilateralną oraz odsetek PKB wynikający ze wsparcia unijnego dla Ukrainy
- ⁴ <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2195060,1,zelenski-w-waszyngtonie-jak-churchill-ukraina-nigdy-sie-nie-podda.read>
- ⁵ <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/12/12/european-peace-facility-council-agrees-2-billion-increase-of-the-financial-ceiling-in-2023/>
- ⁶ <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/11/15/ukraine-eu-launches-military-assistance-mission/>
- ⁷ <https://www.defense.gov/Portals/1/Documents/Ukraine-Fact-Sheet-Final-12092022.pdf>
- ⁸ <https://www.politico.com/news/2022/12/29/himars-patriot-russia-ukraine-biden-00075708>
- ⁹ <https://berlinspector.com/2022/12/18/scholz-rejects-ukraines-request-for-leopard-2-battle-tanks-but-promises-more-support-3/>
- ¹⁰ <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2196592,1,bradleye-mardery-i-amx-y-dla-ukrainy-to-nie-sa-dla-putina-dobre-dni.read>
- ¹¹ <https://wyborcza.pl/7,75399,29333406,przelom-nato-przekaze-ukrainie-bojowe-wozy-piechoty-co-to.html>
- ¹² <https://www.politykainsight.pl/bezpieczenstwo/wojnawukrainie/2195512,1,jak-bedzie-przebiegac-wojna-w-ukrainie-w-kolejnych-miesiacach.read>
- ¹³ <https://www.politico.com/news/2022/12/04/pentagon-industry-struggle-to-arm-ukraine-00072125>

In.Europa to niezależny
smart-tank zajmujący
się tematyką europejską

in.